

Sygn. akt II W 179/15

(...) 191/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący: SSR Radosław Gluza

Protokolant: Karolina Raszowska

przy udziale oskarżyciela publicznego ---

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 26 maja 2015r., 18 czerwca 2015r., 03 września 2015r., 06 października 2015r., 19 listopada 2015r., 10 grudnia 2015r. w Ś.,

sprawy

**M. W.**

syna A. i J. z d. W.

ur. (...) we W.

obwinionego o to, że:

w dniu 24 kwietnia 2014r. około godziny 18:20 na drodze krajowej nr (...) (...), kierując motocyklem marki H. nr rej. (...) nie zachował bezpiecznej odległości za poprzedzającym pojazdem O. (...) na skutek czego doszło do zderzenia z tym pojazdem, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

**tj. o wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.:**

orzeka:

I. uznaje obwinionego **M. W.** za winnego tego, że w dniu 24 kwietnia 2014r. około godziny 18:20, na(...)drogi krajowej nr (...), kierując motocyklem marki H. (...) nr rej. (...), nie dostosował się do przewidzianej art. 4 ustawy z dnia 20.06.1997r. Prawo o ruchu drogowym, zasady ograniczonego zaufania, w rezultacie czego przyczynił się do spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że zbliżając się do poprzedzającego go samochodu m-ki O. (...) nr rej. (...), którego kierujący prowadził pojazd z prędkością znacznie mniejszą od dozwolonej w tym miejscu prędkości 90 km/h i dojeżdżając do rozdzielającej oba pasy jezdni strefy wyłączzonej z ruchu w dalszym ciągu zwalniał, kontynuował jazdę z tą samą prędkością około 80 km/h, zamierzając wyprzedzić z lewej strony poprzedzający go pojazd, w wyniku czego nie był w stanie uniknąć zderzenia z samochodem m-ki O. (...) nr rej. (...), którego kierujący skręcił nagle w lewo, podczas wykonywania manewru zawracania w miejscu niedozwolonym, tj. popełnienia wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. i za to, na podstawie tego przepisu, wymierza mu karę grzywny w wysokości 300 zł (trzystu złotych);

II. na podstawie art. 118 § 1 k.p.w. i art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w. oraz § 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z dnia 15 października 2001 r.) obciąża obwinionego częściowo kosztami procesu, w ten sposób, że zasądza od obwinionego

na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz połowę pozostałych wydatków poniesionych przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania w sprawie i na podstawie art. 21 ust. 2 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych wymierza mu opłatę w kwocie 30 zł.

## UZASADNIENIE WYROKU

### ***Na podstawie przeprowadzonego przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:***

W dniu 24 kwietnia 2014r. A. K. wraz z żoną M. K. i synem K. K. (1) pojechali pociągiem do W. w celu nabycia auta. Na miejscu zakupili używany samochód m-ki O. (...) nr rej. (...), którym następnie udali się w podróż powrotną do swojego miejsca zamieszkania w W.. Pojazdem kierował A. K., obok niego siedział syn K., a miejsce z tyłu zajmowała M. K..

Dowód:

zeznania świadka A. K., k. 15 – 16, nośnik z zapisem, k. 66,

zeznania świadka M. K., k. 30, nośnik z zapisem, k. 66,

zeznania świadka K. K. (1), k. 28, nośnik z zapisem, k. 66.

A. K. zamierzał pojechać inną drogą niż zwykle, aby zobaczyć nowo wybudowany most na O. w B.. W tym celu, po opuszczeniu W., prowadził on auto po drodze krajowej nr (...). A. K. nie znał dobrze trasy, którą zamierzał dojechać do W. i w razie gdyby zabłądził zamierzał „pytać ludzi” o drogę.

Dowód:

zeznania świadka A. K., k. 15 – 16, nośnik z zapisem, k. 66,

zeznania świadka M. K., k. 30, nośnik z zapisem, k. 66,

zeznania świadka K. K. (1), k. 28, nośnik z zapisem, k. 66.

Dojeżdżając do skrzyżowania drogi (...) z ulicą (...) w K. A. K. pojechał dalej prosto, mijając z prawej strony stację paliw BP. Kierował on pojazdem z prędkością około 60 – 70 km/h a następnie zaczął zwalniać prędkość, zbliżając się do umiejscowionej w środkowej części drogi strefy wyłączzonej z ruchu.

Dowód:

zeznania świadka A. K., k. 15 – 16, nośnik z zapisem, k. 66,

płyty dvd z nagraniami z monitoringu, k. 92, 93.

W obrębie tej powierzchni, stanowiącej znak poziomy P-21 był wbudowany pylon ze znakiem C-9 "nakaz jazdy z prawej strony znaku", usytuowany bezpośrednio za końcową częścią chodnika umieszczonego po prawej stronie drogi. Na wysokości znaku C-9, po prawej stronie drogi, występowało pobocze o asfaltowej nawierzchni. Krawędź jezdni była wyznaczona krawędziową linią ciągłą - znak poziomy P-7b. Szerokość prawego pobocza o nawierzchni asfaltowej wynosiła 2 metry, zaś szerokość prawej jezdni wynosiła 3,4 m. Tyle samo miała też największa szerokość strefy wyłączzonej z ruchu, który to znak poziomy w miarę zbliżania się do końca zwęża się.

Dowód:

opinia biegłego z zakresu wypadków komunikacyjnych M. P., k. 133 – 157, nośnik z zapisem, k. 169,

płyty dvd z nagraniami z monitoringu, k. 92, 93.

W czasie gdy A. K. wyhamowywał swój pojazd, zaczął się do niego zbliżać obwiniony M. W., jadący w tym samym kierunku motocyklem m-ki H. (...) o nr rej. (...). Obwiniony widział, że poprzedzający go samochód m-ki O. zwalnia, lecz mimo to utrzymywał stałą prędkość około 80 km/h. Zamierzał on wyprzedzić samochód kierowany przez A. K. prawym pasem ruchu na wysokości znaku poziomego P-21.

Dowód:

częściowo wyjaśnienia obwinionego M. W., nośnik z zapisem, k. 96.

Po przejechaniu obok pylonu ze znakiem C-9, A. K. w pewnym momencie włączył w swoim aucie lewy kierunkowskaz. Po chwili, gdy minął go jadący z naprzeciwka samochód, pojazd kierowany przez A. K. z niewielką prędkością zaczął skręcać w lewo, ustawiając się skośnie względem osi jezdni.

Dowód:

częściowo zeznania świadka A. K., k. 15 – 16, nośnik z zapisem, k. 66,

częściowo zeznania świadka M. K., k. 30, nośnik z zapisem, k. 66,

częściowo zeznania świadka K. K. (1), k. 28, nośnik z zapisem, k. 66.

częściowo opinia biegłego z zakresu wypadków komunikacyjnych M. P., k. 133 – 157, nośnik z zapisem, k. 169,

opinia instytucji specjalistycznej Biura (...) w L., k. 189 – 205,

płyty dvd z nagraniami z monitoringu, k. 92, 93.

W tym czasie M. W. prowadził swój motocykl prawym pasem ruchu w odległości około 0,5 m od osi jezdni. Widząc manewr samochodu m-ki O. (...) wcisnął odruchowo na hamulec, w wyniku czego doszło do wywrócenia się motocykla na lewy bok. M. W. upadł na jezdnię i przemieścił się do rowu po lewej stronie jezdni, natomiast jego motocykl sunąc w pozycji leżącej po nawierzchni drogi, uderzył w tylną część lewego boku O.. Po zderzeniu samochód m-ki O. (...) obrócił się w kierunku W. i odjechał do przodu lewym pasem ruchu.

Dowód:

częściowo wyjaśnienia obwinionego M. W., nośnik z zapisem, k. 96,

częściowo zeznania świadka A. K., k. 15 – 16, nośnik z zapisem, k. 66,

częściowo zeznania świadka M. K., k. 30, nośnik z zapisem, k. 66,

częściowo zeznania świadka K. K. (1), k. 28, nośnik z zapisem, k. 66.

opinia biegłego z zakresu wypadków komunikacyjnych M. P., k. 133 – 157, nośnik z zapisem, k. 169,

płyty dvd z nagraniami z monitoringu, k. 92, 93.

A. K. zatrzymał auto na poboczu po czym wysiadł z żoną i synem. Udali się oni w kierunku obwinionego aby udzielić mu pomocy oraz zadzwonili na numer alarmowy 112.

Dowód:

zeznania świadka A. K., k. 15 – 16, nośnik z zapisem, k. 66,

zeznania świadka M. K., k. 30, nośnik z zapisem, k. 66,

zeznania świadka K. K. (1), k. 28, nośnik z zapisem, k. 66.

Po kilkunastu minutach na miejscu pojawiła się karetka Pogotowia (...), która przewiozła M. W. do szpitala. Po dłuższym czasie przybyli także funkcjonariusze Policji ze Ś., którzy zajęli się rozliczaniem zaistniałego zdarzenia drogowego.

Dowód:

zeznania świadka A. K., k. 15 – 16, nośnik z zapisem, k. 66,

zeznania świadka M. K., k. 30, nośnik z zapisem, k. 66,

zeznania świadka K. K. (1), k. 28, nośnik z zapisem, k. 66,

zeznania świadka J. R., k. 22, nośnik z zapisem, k. 66,

wyjaśnienia obwinionego M. W., nośnik z zapisem, k. 96.

Do kolizji doszło około godz. 18:20 na (...)drogi krajowej nr (...), stanowiącej w tym miejscu prosty odcinek drogi. W miejscu zdarzenia - poza terenem zabudowanym, występowało ograniczenie prędkości do 90 km/h. Nawierzchni jezdni była mokra z uwagi na opady deszczu.

Dowód:

opinia biegłego z zakresu wypadków komunikacyjnych M. P., k. 133 – 157, nośnik z zapisem, k. 169,

płyty dvd z nagraniami z monitoringu, k. 92, 93.

Do pierwszego kontaktu pojazdów podczas zderzenia doszło prawą osłoną rurową motocykla z tylnym lewym kołem O. a następnie z elementami lewego boku tego auta.

Dowód:

opinia biegłego z zakresu wypadków komunikacyjnych M. P., k. 133 – 157, nośnik z zapisem, k. 169,

dokumentacja fotograficzna dot. samochodu O. (...), k. 62 – 65, 95, 224 – 232,

akta szkodowe (...), k. 86,

akta szkodowe P., k. 107.

Obwiniony M. W. ma 49 lat, jest rozwiedziony, nie ma nikogo na swoim utrzymaniu, pracuje jako koordynator w firmie porządkowej uzyskując miesięcznie 2000 zł. Nie był karany sędownie za przestępstwa.

Dowód:

wyjaśnienia obwinionego M. W., nośnik z zapisem, k. 96.

informacja z Krajowego Rejestru Karnego, k. 34.

Obwiniony M. W. nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że zbliżając się do samochodu m-ki O. (...) zauważył że włącza on prawy kierunkowskaz i zjeżdża na prawo, tak jakby ustępował mu miejsca. Postanowił wówczas go wyprzedzić, przejeżdżając obok niego prawym pasem ruchu. Obwiniony dodał, że w sytuacji nagłego skrętu w lewo samochodu O., zaczął hamować, w wyniku czego doszło do wywrócenia jego motocykla na jezdnię, który następnie uderzył w poprzedzający go pojazd.

**Ponadto Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Ustalając stan faktyczny w sprawie, sąd miał na uwadze dowody o charakterze osobowym i materialnym.

W ramach pierwszej grupy wskazanych dowodów sąd wziął przede wszystkim pod uwagę zeznania świadków A. K., M. K. i K. K. (1), przy czym pominął je w tym zakresie, w którym odnosiły się one do manewru jaki był wykonywany w czasie zdarzenia przez A. K.. Mając na uwadze treść nagrania z monitoringu pobliskiej stacji paliw BP, jak też wnioski opinii biegłego M. P., sąd uznał że kierujący samochodem O. - wbrew twierdzeniom świadków, wykonywał manewr zawracania na obszarze jezdni wyłączonym z ruchu. Tym samym, sąd nie dał im wiary także co do kwestii rzekomej awarii samochodu, uznając że ich twierdzenia w tym zakresie są jedynie próbą usprawiedliwienia w rzeczywistości podjętego manewru zmiany kierunku ruchu w miejscu do tego nie przeznaczonym.

Jako zasługujące w przeważającej mierze na uwzględnienie sąd uznał wyjaśnienia obwinionego M. W.. I tak sąd dał wiarę obwinionemu w zakresie w jakim opisał on sposób prowadzenia przez siebie motocykla oraz manewr wyprzedzenia poprzedzającego go pojazdu, który zamierzał wykonać. Jako niewiarygodne sąd ocenił natomiast ten fragment relacji M. W., w którym wskazał on na zapalenie się w O. (...) prawego kierunkowskazu, co odczytał on jako zamiar "przepuszczenia go" na drodze. Zajmując powyższe stanowisko sąd miał na uwadze odmienne zeznania świadków A. K., M. K. i K. K. (1), jak też treść nagrania z monitoringu i opinii wydanej przez Biuro (...) w L..

Spośród dowodów o charakterze materialnym, sąd wziął przede wszystkim pod uwagę nagrania z monitoringu stacji paliw BP w K. oraz wydane w sprawie opinie: biegłego z zakresu wypadków komunikacyjnych M. P. oraz instytucji specjalistycznej Biura (...) w L..

Uwzględniając co do zasady na opinię biegłego M. P., sąd pominął częściowo sformułowane przez niego wnioski. Powyższe dotyczyło stwierdzenia biegłego odnośnie włączenia w samochodzie O. (...) prawego kierunkowskazu przed zaistniałą kolizją, jak też oceny prawidłowości kierowania pojazdem przez obwinionego, przez pryzmat obowiązujących przepisów. Co do pierwszej z powołanych kwestii, sąd wziął pod uwagę odmienne wnioski opinii Biura (...) w L., które znajdują potwierdzenie w treści nagrania z monitoringu oraz korespondują z zeznaniami A. K., M. K. i K. K. (1). Odnośnie natomiast dokonanej przez M. P. analizy prawidłowości zachowania M. W. w czasie poprzedzającym powstanie stanu zagrożenia, tj. przed wykonaniem skrętu w lewo przez kierującego O., sąd uznał iż pozostaje to w wyłącznej gestii sądu. W tym zakresie wskazać należy bowiem, że stanowi to de facto ocenę prawną – przez pryzmat przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym, gdzie biegły nie posiada kompetencji do wypowiedania się.

Biorąc pod uwagę opinię wydaną przez Biuro (...) w L. sąd uznał, iż sformułowane w niej wnioski - przy uwzględnieniu korekty dokonanej w opinii uzupełniającej, zasługują na uwzględnienie. Za powyższym przemawiają argumenty powołane w opinii na podstawie analizy nagrania z monitoringu, dotyczące poszczególnych okoliczności faktycznych wynikających z zapisu video oraz przedstawione wskazania wiedzy specjalistycznej.

Dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego sąd ustalił sprawstwo i winę M. W. w zakresie zarzucanego mu wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. Jednocześnie sąd dokonał modyfikacji opisu czynu przypisanego obwinionemu w stosunku do zawartego we wniosku o ukaranie. Sąd uznał, że M. W. kierując w dniu 24 kwietnia 2014r. motocyklem m-ki H. (...) nie zastosował się do zasady ograniczonego zaufania, wynikającej z art. 4 ustawy z dnia 20.06.1997r. Prawo o ruchu drogowym, w rezultacie czego przyczynił się do spowodowania zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W tym wypadku bowiem obwiniony zbliżając się do poprzedzającego go samochodu m-ki O. (...), poruszającego się z prędkością znacznie mniejszą od dozwolonej w tym miejscu prędkości 90 km/h, mimo dalszego hamowania tego pojazdu w czasie dojeżdżania do strefy wyłączonej z ruchu, kontynuował jazdę z tą samą prędkością około 80 km/h, zamierzając wyprzedzić go z lewej strony. Spowodowało to, że nie był on w stanie uniknąć zderzenia z samochodem O. (...), w sytuacji gdy kierujący nim A. K. skręcił nagle w lewo, wykonując manewr zawracania w miejscu niedozwolonym.

Przed omówieniem uchybień jakich dopuścił się obwiniony prowadząc motocykl w dniu 24 kwietnia 2014r., wskazać należy na dwie istotne kwestie stanowiące składowe elementy rozważanego zdarzenia.

Pierwsza z nich dotyczy manewru jaki przez zaistniałą kolizję został podjęty przez A. K., w którym to zakresie sąd wypowiedział się już wstępnie we wcześniejszej części uzasadnienia. Rozwijając powyższe zagadnienie wskazać należy, że sąd podziela pogląd wyrażony przez biegłego M. P. zgodnie z którym kierujący samochodem O. (...) na wysokości (...)drogi nr (...) wykonywał w rzeczywistości manewr zmiany kierunku jazdy - skrętu w lewo z zamiarem zawracania. Na powyższe wskazuje ostry kąt pod jakim A. K. ustawił wówczas swój samochód względem osi jezdni, gdzie aby wjechać na "powierzchnię wyłączoną z ruchu" wystarczające byłoby jedynie niewielkie przemieszczenie pojazdu w wymiarze poprzecznym jezdni. Tymczasem samochód O. ustawił się praktycznie "w poprzek" drogi, zwracając po zderzeniu w kierunku W.. Niezależnie od wskazanych okoliczności wskazać należy, że opisywany przez oskarżyciela posiłkowego zamiar zatrzymania auta na części jezdni wyłączonej z ruchu, pozostawał całkowicie wbrew logice i zdrowemu rozsądkowi. Powyższa ocena wynika z faktu występowania w tym miejscu utwardzonego pobocza, które umożliwiało o wiele bezpieczniejsze zatrzymanie auta niż na środku drogi, gdzie po obu stronach odbywał się przecież ruch pojazdów. Zdaniem sądu brak jest jakichkolwiek podstaw do podzielenia poglądu A. K. o zasadności zatrzymywania auta na strefie jezdni wyłączonej z ruchu.

Stwierdzając wykonywanie przez A. K. manewru zawracania, sąd uznał iż brak jest podstaw do przyjęcia, aby bezpośrednio przed zderzeniem włączał on w swoim samochodzie prawy kierunkowskaz. Okoliczności tej zaprzeczył sam oskarżyciel posiłkowy, jak też znajdujący się z nim w aucie M. K. i K. K. (1). Nie wskazuje na to również ogląd nagrania z monitoringu, gdzie poza rozświetleniem tylnej prawej lampy pojazdu O., nie widać aby zapaliło się światło boczne i przedniego kierunkowskazu. W tym miejscu wskazać należy, że wszystkie światła lewych kierunkowskazów wskazanego auta są z łatwością dostrzegalne gdy po zderzeniu samochód m-ki O. obrócił się przodem w kierunku W.. Skoro zatem jest to widoczne w przypadku sygnalizatorów znajdujących się po lewej stronie tego samochodu, to gdyby A. K. rzeczywiście uruchomił prawy kierunkowskaz to powinno to być widać nie tylko w zakresie tylnej lampy. W ocenie sądu światło interpretowane przez biegłego M. P. jako tylny prawy kierunkowskaz stanowiło w rzeczywistości światło stopu, które zapaliło się w momencie naciśnięcia przez A. K. na hamulec. Na powyższe wskazuje treść opinii wydanej przez Biuro (...) w L., z której wynika że w prawej tylnej lampie zespolonej O., intensywniej świeci górna część tej lampy, która stanowi w tym modelu auta światło hamowania – „stopu”. Z kolei stwierdzenie pomarańczowej barwy tego światła stanowi zdaniem sądu efekt rozszczepienia światła białego, zaistniałego w wówczas panujących opadach deszczu. Zgodnie z cyt. opinią krople znajdujące się pomiędzy obiektywem kamery a tylnymi lampami zespolonymi samochodu O. powodują rozszczepienie światła białego w jego widmie, gdzie obok koloru czerwonego znajduje się kolor pomarańczowy i żółty. Niezależnie od tego ocena manewru A. K. jako zawracania (skrętu w lewo) także sprzeciwia się uznaniu aby w jego pojeździe był włączony prawy kierunkowskaz.

Przechodząc do kwestii naruszenia przez obwinionego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym wskazać należy iż zgodnie z art. 3 ust. 1 cyt ustawy z dnia 20.06.1997r. uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga - szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę; przez działanie rozumie się również zaniechanie. W myśl natomiast art. 4 tejże ustawy: „Uczestnik ruchu i inna osoba znajdująca się na drodze mają prawo liczyć, że inni uczestnicy tego ruchu przestrzegają przepisów ruchu drogowego, chyba że okoliczności wskazują na możliwość odmiennego ich zachowania.”

Zasada ograniczonego zaufania (zasada względnej ufności) zakłada, że każdy ma prawo liczyć, iż inni uczestnicy ruchu przestrzegają przepisów ruchu drogowego, chyba że okoliczności wskazują na możliwość odmiennego zachowania; szczególne okoliczności zmieniają dotychczasowe zaufanie w nieufność. Możliwość i powinność przewidywania nieprawidłowego zachowania uczestnika ruchu drogowego musi wynikać z uświadomionej przez sprawcę okoliczności lub sytuacji, wskazującej na możliwe, sprzeczne z prawem i zasadami ruchu drogowego postępowanie. Okoliczności te lub sytuacje muszą być jawne i dostrzegalne dla prowadzącego pojazd. (tak Stefański Ryszard Andrzej w Prawo o

ruchu drogowym. Komentarz, wyd. III, LEX, 2008). Zaufanie "musi niezwłocznie zmienić się w brak zaufania, gdy tylko pojawi się sygnał wskazujący na konkretną możliwość naruszenia przepisów ruchu przez inną osobę" (post. SN z dnia 3 grudnia 1962 r., Rw 1237/62).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że jedną z okoliczności powodującą utratę zaufania do uczestnika ruchu drogowego stanowi „dziwne” zachowanie się kierowcy pojazdu. Zdaniem sądu w realiach niniejszej sprawy tak właśnie należy odczytywać sposób prowadzenia samochodu O. przez A. K., bezpośrednio przed zdarzeniem. Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego a w tym przede wszystkim nagrania z monitoringu pobliskiej stacji paliw, pojazd ten poruszał się o wiele wolniej od dozwolonej w tym miejscu prędkości 90 km/h. Co więcej A. K. dojeżdżając do znajdującego się na środku drogi znaku poziomego P-21 w dalszym ciągu wyhamowywał swój pojazd, co nie było w żaden sposób uzasadnione sytuacją ruchową na drodze. Okoliczności te były dostrzegalne dla obwinionego, który mimo to zbliżając się do samochodu m-ki O. w dalszym ciągu prowadził swój motocykl z prędkością wyraźnie przekraczającą tą z którą poruszał się A. K.. Powyższe można na pierwszy rzut oka stwierdzić dokonując oglądu nagrania, na którym zostało zarejestrowane zdarzenie, gdzie O. (...) przemieszcza się w ocenie sądu co najmniej o połowę wolniej niż H. (...). W tym miejscu wskazać należy iż M. W. ocenił prędkość swojego motocykla przed rozpoczęciem hamowania na około 80 km/h, zaś z opinii Biura (...) w L. wynika, że sunący już po jezdni motocykl poruszał się w przybliżeniu z prędkością 62 km/h.

W ocenie sądu obwiniony w sytuacji w jakiej się znalazł, tj. „dziwnego” zachowania jadącego przed nim auta, powinien odpowiednio zmniejszyć prędkość swojego motocykla, przed ewentualnym wykonaniem manewru wyprzedzania. Zdaniem sądu gdyby obwiniony dostosował się do wskazanych wymogów, byłby w stanie uniknąć zderzenia z samochodem O., którego kierujący wykonał manewr zawracania w miejscu niedozwolonym. W tym zakresie wskazać należy, że sąd podziela pogląd biegłego M. P., iż przewrócenie się motocykla było wynikiem manewru obronnego - hamowania, podjętego przez obwinionego. Zarazem nie powoduje to ekskulpacji po stronie M. W.. Zdaniem sądu obwiniony nie dochował bowiem w tymże przypadku, na wcześniejszym etapie prowadzenia pojazdu ostrożności, jaka była od niego wymagana szczególną sytuacją na drodze. Ostrożność ta wynikająca z zasady ograniczonego zaufania, sprowadzała się do odpowiedniego zmniejszenia prędkości własnego pojazdu z uwagi na nietypowy sposób poruszania się samochodu O., w szczególnym miejscu na drodze, gdzie oba pasy ruchu pozostawały rozdzielone strefą wyłączoną z ruchu. Utrzymywanie przez obwinionego stałej prędkości około 80 km/h, a w konsekwencji szybkie zbliżenie się do poprzedzającego go samochodu, w opisanej powyżej sytuacji ruchowo-drogowej, uniemożliwiło M. W. podjęcie skutecznego manewru obronnego. Z uwagi na nietypowe zachowanie kierującego O. w szczególnym miejscu na drodze, obwiniony mógł i powinien liczyć się z tym, że może on nie przestrzegać przepisów ruchu drogowego. Pomimo tego w żaden sposób nie zmienił sposobu jazdy swojego motocykla i co więcej zamierzał wyprzedzić poprzedzający go samochód na wysokości strefy wyłączonej z ruchu z lewej strony, jadąc prawym pasem ruchu. Mając na uwadze szerokość jezdni w tym miejscu wynoszącą 3,4 m oraz szerokość O. (...)m i motocykla H. (...) - ok. 95 cm, manewr taki uznać należy za ryzykowny z uwagi na niemożność zachowania bezpiecznego odstępu bocznego między pojazdami. W tym zakresie, posilując się treścią art. 24 ust. 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym, wskazać należy odstęp ten powinien wynieść co najmniej 1 m.

Tym samym z uwagi na niewłaściwe zachowanie M. W. ponosi on zdaniem sądu odpowiedzialność za wykroczenie z art. 86 § 1 k.w., przyczyniając się do zaistnienia kolizji drogowej. Powyższa ocena pozostaje niezależna od faktu naruszenia przez A. K. zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, co zdaniem sądu nakazuje przyjąć jego główną odpowiedzialność za zaistniałą kolizję. A. K. bowiem w miejscu gdzie było to zabronione przystąpił do wykonywania manewru skrętu w lewo z zamiarem zawrócenia, nie zachowując przy tym wymaganych środków ostrożności. Skupiając się na nadjeżdżającym z naprzeciwka samochodzie, nie obserwował sytuacji ruchowej z tyłu jego pojazdu, w wyniku czego zajmując praktycznie całą szerokość prawego pasa ruchu zajechał drogę obwinionemu kierującemu motocyklem H., w wyniku czego doszło do zderzenia.

Podsumowując powyższe wskazać należy na marginesie, że ocena przez sąd prawidłowości zachowania M. W. nie uległaby zmianie w sytuacji, gdyby A. K. włączył w swoim pojeździe na krótką chwilę prawy kierunkowskaz, co wg obwinionego miało mieć miejsce. W tym wypadku bowiem w ocenie sądu i tak zachodziły okoliczności nakazujące

ograniczenie zaufania do kierującego samochodem O., którego sposób jazdy wskazywał na realną możliwość stworzenia zagrożenia dla ruchu. W takiej sytuacji zasada ostrożności przy kierowaniu pojazdem mechanicznym nakazywała stosowne zmniejszenie prędkości przez obwinionego, nie zaś kontynuowanie jazdy z tą samą prędkością i podejmowanie próby wyprzedzania w miejscu niebezpiecznym.

Sąd wymierzając obwinionemu M. W. karę za popełnione wykroczenie, miał na względzie dyrektywy określone w art. 33 § 1 i 2 k.w., uwzględniając w szczególności stopień naruszenia przez obwinionego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, oraz konsekwencje jakie z tego wynikły. Sąd uznał iż karą adekwatną do czynu obwinionego jest grzywna w wysokości 300 zł i karę tę mu wymierzył.

Orzekając o kosztach procesu na podstawie art. 118 § 1 k.p.w. i art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 § 1 k.p.w. sąd uznał za zasadne częściowe obciążenie nimi obwinionego M. W.. M. sąd zasądził on niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz zobowiązał go do zapłaty na rzecz Skarbu Państwa połowy pozostałych wydatków poniesionych przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania w sprawie (koszt zleconych opinii), których wysokość nie została jeszcze prawomocnie ustalona w czasie wyrokowania. Wydając powyższe rozstrzygnięcie, sąd uznał, że za częściowym obciążeniem obwinionego wskazanymi wydatkami przemawiają względy słuszności, a przede wszystkim ustalenie, że nie ponosi on wyłączonej odpowiedzialności za zaistniałą kolizję. Ponadto sąd wymierzył obwinionemu opłatę na podstawie art. 21 ust. 2 w zw. z art. 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych ( DzU z 1973 r. Nr 27 poz 152 ze zm.) w kwocie 30 złotych.

SSR Radosław Gluza